



prawoboze.org

Aneks 8f: Obrzęd Komunii — Ostatnia Wieczerza Jezusa była Paschą

Ta strona jest częścią serii omawiającej prawa Boga, które mogły być przestrzegane wyłącznie wtedy, gdy Świątynia znajdowała się w Jerozolimie.

- [Aneks 8a: Prawa Boga, które wymagają Świątyni](#)
- [Aneks 8b: Ofiary — dlaczego dziś nie mogą być zachowywane](#)
- [Aneks 8c: Święta biblijne — dlaczego żadne z nich nie może być dziś zachowywane](#)
- [Aneks 8d: Prawa oczyszczenia — dlaczego nie mogą być zachowywane bez Świątyni](#)
- [Aneks 8e: Dziesięciny i pierwociny — dlaczego dziś nie mogą być zachowywane](#)
- [Aneks 8f: Obrzęd Komunii — Ostatnia Wieczerza Jezusa była Paschą \(Ta strona\).](#)
- [Aneks 8g: Prawa nazireatu i ślubów — dlaczego dziś nie mogą być zachowywane](#)
- [Aneks 8h: Częściowe i symboliczne posłuszeństwo związane ze Świątynią](#)
- [Aneks 8i: Krzyż i Świątynia](#)

Obrzęd komunii jest jednym z najmocniejszych przykładów tego, co ta seria demaskuje: symbolicznego „posłuszeństwa” wymyślonego po to, by zastąpić przykazania, których przestrzeganie Bóg sam uczynił niemożliwym, gdy usunął Świątynię, ołtarz i lewickie kapłaństwo. Prawo Boże nigdy nie nakazało cyklicznej ceremonii chleba i wina w miejsce ofiar lub Paschy. Jezus nigdy nie unieważnił praw świątynnych i nigdy nie ustanowił nowego rytuału, który miałby je zastąpić. To, co ludzie dziś nazywają „Wieczerzą Pańską”, nie jest przykazaniem Tory i nie jest prawem Boga niezależnym od Świątyni. To ludzka ceremonia zbudowana na niezrozumieniu tego, co Jezus uczynił podczas swojej ostatniej Paschy.

Wzorzec Prawa: realne ofiary, realna krew, realny ołtarz

Pod Prawem przebaczenie i pamięć nigdy nie były związane z symbolami bez ofiary. Centralny wzorzec jest jasny: grzech jest usuwany, gdy realna krew zostaje przedstawiona przy realnym ołtarzu w miejscu, które Bóg wybrał dla swego Imienia (Kapłańska 17:11; Powtórzonego Prawa 12:5-7). Dotyczy to codziennych ofiar, ofiar za grzech, całopaleń oraz samego baranka paschalnego (Wyjścia 12:3-14; Powtórzonego Prawa 16:1-7).

Posiłek paschalny nie był dowolnym nabożeństwem „na pamiątkę”. Był nakazanym obrzędem, który obejmował:

- **Prawdziwego baranka, bez skazy**
 - Wyjścia 12:3 — Każde gospodarstwo ma wziąć baranka zgodnie z Bożym nakazem.
 - Wyjścia 12:5 — Baranek ma być bez skazy, samiec doskonały, roczny.
- **Prawdziwą krew, potraktowaną dokładnie tak, jak Bóg nakazał**
 - Wyjścia 12:7 — Mają wziąć krew baranka i pomazać nią odrzwia oraz nadproże domu, w którym go jedzą.
 - Wyjścia 12:13 — Krew ma być dla nich znakiem; Bóg przechodził obok tylko tam, gdzie realna krew została zastosowana.
- **Chleb niekwaszony i gorzkie zioła**
 - Wyjścia 12:8 — Mają zjeść baranka z chlebem niekwaszonym i gorzkimi ziołami.
 - Powtórzonego Prawa 16:3 — Nie wolno im jeść chleba kwaszonego; mają jeść tylko chleb utrapienia przez siedem dni.
- **Określony czas i porządek**
 - Wyjścia 12:6 — Baranek ma być zabity o zmierzchu czternastego dnia miesiąca.
 - Kapłańska 23:5 — Pascha jest czternastego dnia pierwszego miesiąca, w wyznaczonym czasie.

Później Bóg scentralizował Paschę: baranka nie wolno było już składać w jakimkolwiek mieście, lecz wyłącznie w miejscu, które On wybrał, przed Jego ołtarzem (Powtórzonego Prawa 16:5-7). Cały system zależał od Świątyni. Nie istniała Pascha „symboliczna” bez ofiary.

Jak Izrael pamiętał odkupienie

Sam Bóg określił, jak Izrael ma pamiętać wyjście z Egiptu. Nie przez prostą medytację ani symboliczny gest, lecz przez coroczną służbę Paschy, którą nakazał (Wyjścia 12:14; 12:24-27). Dzieci miały pytać: „Co oznacza ta służba?”, a odpowiedź była związana z krwią baranka i z czynami Boga tamtej nocy (Wyjścia 12:26-27).

Gdy Świątynia stała, wierny Izrael był posłuszny, idąc do Jerozolimy, doprowadzając do zabicia baranka w sanktuarium i spożywając Paschę tak, jak Bóg nakazał (Powtórzonego Prawa 16:1-7). Żaden prorok nigdy nie ogłosił, że pewnego dnia zastąpi to kawałek chleba i łyk wina w budynkach

rozsianych po narodach. Prawo nie zna takiego zastępstwa. Zna tylko Paschę tak, jak zdefiniował ją Bóg.

Jezus i Jego ostatnia Pascha

Ewangelie są jasne: gdy Jezus jadł ze swoimi uczniami w noc, gdy został wydany, była to Pascha, a nie nowa ceremonia dla pogan (Mateusza 26:17-19; Marka 14:12-16; Łukasza 22:7-15). Postępował w pełnym posłuszeństwie przykazaniom swojego Ojca, zachowując tę samą Paschę wyznaczoną przez Boga.

Przy tym stole Jezus wziął chleb i powiedział: „To jest moje ciało”, a potem wziął kielich i mówił o swojej krwi przymierza (Mateusza 26:26-28; Marka 14:22-24; Łukasza 22:19-20). Nie znosił Paschy ani nie unieważniał ofiar ani nie pisał nowych praw dla religijnych usług pogan. Wyjaśniał, że Jego własna śmierć, jako prawdziwego Baranka Bożego, nada pełny sens temu, co Prawo już wcześniej nakazało.

Gdy powiedział: „Czyńcie to na moją pamiątkę” (Łukasza 22:19), „to” oznaczało posiłek paschalny, który jedli — nie zupełnie nową ceremonię odciętą od Prawa, Świątyni i ołtarza. Nie ma w Jego słowach nakazu ustanawiającego nowy, niezależny od Świątyni obrzęd z własnym harmonogramem, własnymi zasadami i własnym duchowieństwem. Jezus już wcześniej powiedział, że nie przyszedł znieść Prawa ani Proroków i że z Prawa nie przeminie nawet najmniejszy znak (Mateusza 5:17-19). Nigdy nie powiedział: „Po mojej śmierci porzućcie Paschę i zamiast tego stwórzcie obrzęd chleba i wina wszędzie, gdzie jesteście”.

Świątynia została usunięta, a nie Prawo zniesione

Jezus zapowiedział zniszczenie Świątyni (Łukasza 21:5-6). Gdy stało się to w roku 70 n.e., ofiary ustały, ołtarz został usunięty, a lewicka służba się zakończyła. Lecz nie było to zniesienie Prawa. To był sąd. Przykazania dotyczące ofiar i Paschy pozostają zapisane, nienaruszone. Są po prostu niemożliwe do wykonania, ponieważ Bóg usunął system, w którym działają.

Co uczynili ludzie? Zamiast przyjąć, że niektóre prawa trzeba czcić, choć nie można ich wykonywać, dopóki Bóg nie przywróci sanktuarium, przywódcy religijni stworzyli nowy rytuał — obrzęd komunii — i ogłosili, że ten wynalazek jest teraz sposobem „pamiętania” Jezusa i „uczestniczenia” w Jego ofierze. Wzięli chleb i kielich ze stołu paschalnego i zbudowali wokół nich całkowicie nową strukturę — poza Świątynią, poza Prawem, poza czymkolwiek nakazanym przez samego Boga.

Dlaczego obrzęd komunii jest symbolicznym posłuszeństwem

Obrzęd komunii jest niemal wszędzie przedstawiany jako zastępstwo dla ofiar świątynnych i dla Paschy. Ludziom mówi się, że jedząc chleb i pijąc wino (lub sok) w budynku kościelnym albo w

jakimkolwiek budynku, są posłuszni nakazowi Chrystusa i wypełniają to, na co wskazywało Prawo. Lecz jest to dokładnie ten rodzaj symbolicznego posłuszeństwa, którego Bóg nie upoważnił.

Prawo nigdy nie mówiło, że symbol — bez ołtarza i bez krwi — może zastąpić nakazane ofiary. Jezus nigdy tego nie powiedział. Prorocy nigdy tego nie powiedzieli. Nie ma prawa, które określa:

- Jak często ta nowa komunie ma być sprawowana
- Kto ma jej przewodniczyć
- Gdzie ma się odbywać
- Co się dzieje, jeśli ktoś nigdy w niej nie uczestniczy

Tak jak faryzeusze, saduceusze i uczeni w Piśmie, wszystkie te szczegóły zostały wymyślone przez ludzi (Marka 7:7-9). Na tej ceremonii zbudowano całe teologie — jedni nazywają ją sakramentem, inni odnowieniem przymierza — lecz nic z tego nie pochodzi z Prawa Bożego ani ze słów Jezusa w Ewangeliach, zrozumianych w ich kontekście.

Skutek jest tragiczny: rzesze wierzą, że „są posłuszne” Bogu, biorąc udział w rytuale, którego On nigdy nie nakazał. Prawdziwe prawa świątynne nadal stoją, lecz nie mogą być wykonywane, ponieważ Bóg usunął Świątynię; a zamiast uczcić ten fakt w bojaźni i pokorze, ludzie uparcie udają, że symboliczna służba może stanąć na ich miejscu.

Pamiętanie Jezusa bez wymyślania nowych praw

Pisma nie pozostawiają nas bez wskazówek, jak czcić Mesjasza po Jego wniebowstąpieniu. Sam Jezus powiedział: „Jeśli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania” (Jana 14:15). Zapytał też: „Dlaczego mówicie do Mnie: ‘Panie, Panie’, a nie robicie tego, co mówię?” (Łukasza 6:46).

Sposobem pamiętania o Nim nie są wymyślone ceremonie, lecz posłuszeństwo wobec wszystkiego, co Jego Ojciec już wcześniej wypowiedział przez proroków, którzy przyszli przed Mesjaszem, oraz przez samego Mesjasza.

Zachowujemy to, co można zachować, i czcimy to, czego nie można

Prawo pozostaje nienaruszone. Pascha i system ofiarniczy pozostają zapisane jako wieczne ustawy, lecz ich wykonanie jest dziś niemożliwe, ponieważ sam Bóg usunął Świątynię, ołtarz i kapłaństwo. Obrzęd komunii nie zmienia tej rzeczywistości. Nie czyni symbolicznego chleba i symbolicznego wina posłuszeństwem. Nie wypełnia praw świątynnych. Nie pochodzi z Tory i Jezus nigdy nie nakazał go jako nowego, niezależnego rozporządzenia dla narodów.

Zachowujemy dziś to, co można zachowywać: przykazania, które nie zależą od Świątyni. A to, czego nie można zachowywać, czcimy, odmawiając wymyślenia zamienników. Obrzęd komunii jest ludzką próbą wypełnienia luki, którą sam Bóg stworzył. Prawdziwa bojaźń PANA prowadzi nas do odrzucenia tej iluzji posłuszeństwa i do powrotu do tego, co On rzeczywiście nakazał.